

Sygn. akt IX Ka 1296/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Konopka (spr.)

SO Ewa Leszczyńska – Furtak

SO Dagmara Pusz - Florkiewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Mirona Hołda

przy udziale Prokuratora Marka Bogacewicza

po rozpoznaniu dnia 10 maja 2016 r.

sprawy:

M. K. (1), syna S. i A., urodz. (...) w W.,

oskarżonego o czyn z art. 16 dkk w zw. z art. 215 § 2 dkk w zw. z art. 265 § 1 dkk w zw. z art. 18 § 2 dkk w zw. z art. 205 § 2 (1) dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 58 dkk w zw. z art. 4 kk oraz o czyn z art. 18 § 2 dkk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 4 kk

P. P. (1), syna W. i M., urodz. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 215 § 2 dkk w zb. z art. 65 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 58 dkk w zw. z art. 4 kk

H. S. (1), syna J. i G., urodz. (...) w M.

oskarżonego o czyn z art. 215 § 1 dkk w zb. z art. 265 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 4 kk oraz o czyn z art. 18 § 2 dkk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 4 kk

G. S. (1), syna W. i W., urodz. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 18 § 2 dkk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 4 kk

A. G. (1), syna M. i C., urodz. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 18 § 2 dkk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 4 kk

J. G. (1), syna Z. i D., urodz. (...) w M.

oskarżonego o czyn z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 4 kk

A. K. (1), syna L. i B., urodz. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 18 § 2 dkk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 4 kk

H. B. (1), syna W. i T., urodz. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 11 § 1 dkk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 4 kk

E. M. (1), syna A. i B., urodz. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 204 § 2 dkk w zw. z art. 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 3 lipca 2015 r., sygnatura akt III K 143/10

orzeka:

I) zaskarżony wyrok:

- w odniesieniu do czynów zarzucanych oskarżonym P. P. (1), H. S. (1), G. S. (1), A. K. (1), H. B. (1) oraz w odniesieniu do czynu z punktu II zarzucanego oskarżonemu M. K. (1) uchyla i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie karne w tym zakresie umarza,

- w punkcie II zmienia w ten sposób, że eliminuje uznanie winy oskarżonego J. G. (1);

II) w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. J., adwokata G. D. i adwokata M. N. kwoty po 504 zł (pięćset cztery złote) powiększone o stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu odpowiednio oskarżonym J. G. (1), G. S. (1) i E. M. (1),

IV) kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 1296/15

UZASADNIENIE M. K. (1) został oskarżony o to, że :

I. w okresie od co najmniej 5 lutego 1994 r. do dnia 14 września 1996 r. w W., K., S., T. i M., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kierował wywożeniem przez wschodnią granicę Polski, na Białoruś oraz Ukrainę, co najmniej 52 bliżej nieustalonych samochodów różnych marek pochodzących z nieustalonych czynów zabronionych popełnionych na szkodę nieustalonych oraz ustalonych osób, oznaczonych uprzednio podrobionymi numerami nadwozia, silnika oraz fałszywymi tablicami rejestracyjnymi, a także pojazdów, które następnie były zgłaszane jako utracone w wyniku kradzieży, wskutek czego firmy ubezpieczeniowe wypłaciły ich właścicielom nienależne odszkodowania, w ten sposób, że pojazdy takie przekazywał, a następnie zlecał ich wywiezienie K. M., K. K. (1), D. W., Z. M., P. P. (1), G. S. (1) oraz R. J., którzy następnie jako tzw. „kurierzy” posługując się podrobionymi oraz wystawionymi na inne auta tej samej marki, dowodami rejestracyjnymi, przejeżdżali nimi przez ustalone przejścia graniczne, przy czym w znacznej części odpraw ustaleni funkcjonariusze Straży Granicznej w zamian za korzyści majątkowe wręczane im przez E. N. i K. K. (2), odstępowali od rzetelnej kontroli wywożonych w ten sposób pojazdów, przy czym łączna wartość wywiezionych samochodów oraz wysokość szkody poniesionych przez firmy ubezpieczeniowe, stanowiła mienie znacznej wartości w kwocie nie mniejszej niż 237.463,82 zł, a z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 16 dkk w zw. z art. 215 § 2 dkk w zb. z art. 265 § 1 dkk w zw. z art. 18 §2 dkk w zw. z art. 205 § 21 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 58 dkk w zw. z art. 4 kk.

II. w dniu 11 czerwca 1996 r. w K. w zamiarze, aby właściciel samochodu marki B. (...) nr rej. (...), nr nadwozia (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził firmę ubezpieczeniową do niekorzystnego rozporządzenia mieniem mającym stanowić odszkodowanie z tytułu kradzieży powyższego pojazdu, za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika tej firmy co do rzekomego zaistnienia takiego zdarzenia, ułatwił mu popełnienie tego czynu, w ten sposób, że kierując wymienionym pojazdem marki B. (...), wywiózł go razem z H. B. (1) celem sprzedaży, z Polski na Białoruś,

po czym inna ustalona osoba w porozumieniu z właścicielem zgłosiła kradzież w/w pojazdu w dniu 20 czerwca 1996 r. w W., jednak Towarzystwo (...) SA.(...) (...) (...) w W., odmówiło H. B. (1) wypłaty odszkodowania, tj. o czyn z art. 18 § 2 dkk w zw. z art. 205 § 1 kk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 4 kk

P. P. (1) został oskarżony o to, że w okresie od 7 maja 1997 r. do 24 sierpnia 1997 r. w K. i M., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dwukrotnie przyjął oraz pomógł do ukrycia, a następnie do zbycia samochodów różnych marek, uzyskanych za pomocą czynów zabronionych, w ten sposób, że pojazdy takie oznaczone podrobionymi numerami nadwozia i podrobionymi numerami silnika, wywoził celem sprzedaży przez przejścia graniczne w K. i M., z Polski na Białoruś i Ukrainę, używając podczas kontroli granicznej jako autentycznych, podrobionych dokumentów w postaci dowodów rejestracyjnych oraz dowodów rejestracyjnych wystawionych na zarejestrowane na niego pojazdy tej samej marki, przy czym pojazdy te otrzymywał, a następnie przewoził za wschodnią granicę na zlecenie M. K. (1), zaś z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu, i tak:

1. w dniu 24 sierpnia 1997 r. w M. pomógł do ukrycia, a następnie do zbycia pojazd marki M. (...) nr rej. (...) o nieustalonej wartości oznaczonego podrobionymi numerami nadwozia (...), podrobionymi numerami silnika (...), uzyskanego za pomocą nieustalonego przestępstwa popełnionego na szkodę nieustalonego pokrzywdzonego, w ten sposób, że celem sprzedaży wywiózł wymieniony pojazd przez przejście graniczne w M. z Polski na Ukrainę, posługując się podczas kontroli granicznej podrobionym dowodem rejestracyjnym nr (...), wystawionym na nazwisko M. Z.,

2. w dniu 7 maja 1997 r. w K. pomógł do ukrycia, a następnie do zbycia pojazd marki V. (...) nr rej. (...) o nieustalonej wartości oznaczonego podrobionymi nadwozia (...), podrobionymi numerami silnika (...), uzyskanego za pomocą nieustalonego przestępstwa popełnionego na szkodę nieustalonego pokrzywdzonego, w ten sposób, że celem sprzedaży wywiózł wymieniony pojazd przez przejście graniczne w K. z Polski na Białoruś, posługując się podczas kontroli granicznej podrobionym dowodem rejestracyjnym nr (...), wystawionym na nazwisko E. K., tj. o czyn z art. 215 § 2 dkk w zb. z art. 65 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 58 dkk w zw. z art. 4 kk.

H. S. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 24 listopada 1997 r. w K. pomógł do ukrycia, a następnie do zbycia bliżej nieustalonego samochodu marki F. (...) o nieustalonej wartości, oznaczonego podrobionymi tablicami rejestracyjnymi o nr rej. (...) oraz podrobionymi numerami nadwozia (...), uzyskanego za pomocą nieustalonego przestępstwa popełnionego na szkodę nieustalonego pokrzywdzonego w ten sposób, że celem sprzedaży wywiózł w/w samochód przez przejście graniczne w K. z Polski na Białoruś, posługując się podczas kontroli granicznej podrobionym dowodem rejestracyjnym nr (...), wystawionym na Z. N., tj o czyn z art. 215 §1 dkk w zb. z art. 265 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 4 kk

II. w dniu 18 grudnia 1997 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1), w zamiarze aby właściciel samochodu marki A. (...) o nr rej. (...), nr nadwozia (...) o wartości 59.510,00 zł, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził towarzystwo (...) SA., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, mającym stanowić odszkodowanie z tytułu kradzieży powyższego pojazdu, za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika tej firmy, co do rzekomego zaistnienia takiego zdarzenia, ułatwił mu popełnienie tego czynu, w ten sposób, że razem J. G. (1) oraz A. K. (1) wywiózł ten pojazd przez przejście graniczne w K. z Polski na Białoruś, celem jego sprzedaży, po czym właściciel pojazdu J. G. (1) zgłosił w dniu 27 stycznia 1998 r. w O. jego kradzież, w wyniku czego Towarzystwo (...) S.A. O. (...) (...) w W., w dniu 15 kwietnia 1998 r. wypłaciło właścicielowi auta odszkodowanie w wysokości 52.919,00 zł, tj. o czyn z art. 18 § 2 dkk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 4 kk.

G. S. (1) został oskarżony o to, że w dniu 19 lipca 1996 roku w K., w zamiarze aby właściciel samochodu marki B. (...) nr rej. (...), nr nadwozia (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził firmę ubezpieczeniową do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, mającym stanowić odszkodowanie z tytułu kradzieży powyższego pojazdu, za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika tej firmy, co faktu kradzieży tego pojazdu, ułatwił mu popełnienie tego czynu, w ten sposób, że wywiózł ten pojazd przez przejście graniczne w K. z Polski na Białoruś, celem jego sprzedaży, po czym inna ustalona osoba zgłosiła w imieniu właściciela auta jego kradzież w dniu 12 lipca 1996 r. w W., w wyniku

czego (...) S.A. Oddział w W. wypłaciło D. C. (1) odszkodowanie w wysokości 115.000 złotych, tj. o czyn z art. 18 § 2 dkk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 4 kk.

A. G. (1) został oskarżony o to, że w dniu 20 marca 1996 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w zamiarze, aby obywatel Francji M. R., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Towarzystwo (...) (...) w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 210.000 franków, w przeliczeniu 10.700 zł, stanowiącej odszkodowanie za samochód marki N. (...) nr rej. (...), zarejestrowany na nazwisko V. R., za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika tego Towarzystwa, co do faktu kradzieży powyższego pojazdu w dniu 23 marca 1996 r. w P., ułatwił mu popełnienie tego czynu, pomagając wywieźć wskazane auto, w celu jego odsprzedaży nieustalonej dotychczas osobie na terenie Republiki Białorusi, tj. o czyn z art. 18 § 2 dkk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 4 kk.

J. G. (1) został oskarżony o to, że w okresie od 18 grudnia 1997 r. do 15 kwietnia 1998 r. w K., O. i W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził firmę ubezpieczeniową do niekorzystnego rozporządzenia mieniem mającym stanowić odszkodowanie z tytułu kradzieży samochodu marki A. (...) nr rej. (...), numer nadwozia (...) numer silnika (...) (...), rok prod. 1994 o wartości 60.000 zł, za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika tej firmy co do rzekomego zaistnienia takiego zdarzenia, w ten sposób, że razem z A. K. (1) i H. S. (1) wywiózł powyższy pojazd przez przejście graniczne w K., z Polski na Białoruś i tam go zbył nieustalonej osobie, po czym w dniu 27 stycznia 1998 r. zgłosił w O. kradzież w/w (...) (...), w wyniku czego Towarzystwo (...) S.A. Oddział II (...) Indywidualnych w W., w dniu 15 kwietnia 1998 r. wypłaciło J. G. (1) odszkodowanie w wysokości 52.919 zł, tj. o czyn z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 4 kk.

A. K. (1) został oskarżony o to, że w dniu 18 grudnia 1997 r. w K.

B., działając wspólnie i w porozumieniu z H. S. (1), w zamiarze aby właściciel samochodu marki A. (...) o nr rej. (...), nr nadwozia (...) o wartości 59.510,00 zł, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził towarzystwo (...) S.A., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, mającym stanowić odszkodowanie z tytułu kradzieży powyższego pojazdu, z pomocą wprowadzenia w błąd pracownika tej firmy, co do rzekomego zaistnienia takiego zdarzenia, ułatwił mu popełnienie tego czynu, w ten sposób, że razem z J. G. (1) oraz H. S. (1) wywiózł ten pojazd przez przejście graniczne w K. z Polski na Białoruś, celem jego sprzedaży, po czym właściciel pojazdu J. G. (1) zgłosił w dniu 27 stycznia 1998 r. w O. jego kradzież, w wyniku czego Towarzystwo (...) S.A. Oddział II (...) Indywidualnych w W., w dniu 15 kwietnia 1998 r. wypłaciło właścicielowi auta odszkodowanie w wysokości 52.919,00 zł. o czyn z art. 18§2 kk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 4 kk.

H. B. (1) został oskarżony o to, że w okresie czasu od dnia 21 czerwca 1996 r. do dnia 15 stycznia 1997 r. w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy stanowiących odszkodowanie wypłacone z tytułu kradzieży samochodu marki B. (...) nr rej. (...), nr nadwozia (...), za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika tej firmy co do rzekomego zaistnienia takiego zdarzenia w dniu 20 czerwca 1996 r. w W., podczas gdy samochód w dniu 11 czerwca 1996 r. wywiózł razem z M. K. (1) przez przejście w K. z polski na Białoruś, gdzie pojazd został sprzedany, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż (...) S.A. (...) (...)h w dniu 15 stycznia 1997 r., odmówiło wypłaty odszkodowania czyn z art. 11 § 1 kk w zw. z art. 205 § 1 dkk w zw. z art. 4 kk

E. M. (1) został oskarżony o to, że w dniu 7 maja 1995 r. w K. z góry powziętym zamiarem oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej sprzeniewierzył powierzone mu mienie ruchome w postaci samochodu osobowego marki B. (...) o nr. (...), nr nadwozia (...) w ten sposób, że wywiózł ten samochód przez przejście drogowe w K. na Białoruś i tam go zbył nieustalonej osobie, po czym właściciel tego pojazdu B. Ł. (1) zgłosił w dniu 25 maja 1995 r. w W. jego kradzież, w wyniku czego (...) S.A. Oddział II (...) Indywidualnych w W., w dniu 18 września 1995 r. wypłaciło B. G. odszkodowanie w wysokości 55.084 zł. tj. o czyn z art. 204§2 dkk w zw. z art. 4 kk.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, III Wydział Karny wyrokiem z dnia 03 lipca 2015 roku w sprawie III K 143/10 orzekł:

I. oskarżonych M. K. (1), P. P. (1), H. S. (1), G. S. (1), A. G. (1), A. K. (1), H. B. (1), E. M. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanych im czynów;

II. oskarżonego J. G. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, że z opisu zarzuconego mu czynu wyeliminował zwrot „razem z A. K. (1) H. S. (1)” i na podstawie art. 17§ 1 pkt 6 kpk postępowanie karne przeciwko oskarżonemu J. G. (1) umorzył;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. J. kwotę (...),00 (tysiąca siedmuset sześćdziesięciu czterech) zł podwyższoną o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego J. G. (1);

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. D. kwotę (...),00 (tysiąca siedmuset sześćdziesięciu czterech) zł podwyższoną o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego G. S.;

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. N. kwotę (...),00 (tysiąca ośmuset czterdziestu ośmiu) zł podwyższoną o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego E. M. (1);

VI. na podstawie art. 632 §1 pkt 2 kpk orzekł, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Apelację od w/w wyroku wywiódł prokurator, na podstawie art. 425 § 1 2 kpk, art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych M. K. (1), P. P. (1), H. S. (1), G. S. (1), A. G. (1), A. K. (1), H. B. (1), J. G. (1) oraz E. M. (1)

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt 2 i 3 kpk zarzucił:

I. obrazy przepisów postępowania mogącej mieć wpływ na treść orzeczenia, mianowicie

art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk, poprzez stwierdzenie braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenia popełnienia przestępstw i w konsekwencji wydanie wyroku uniewinniającego oskarżonych M. K. (1), P. P. (1), H. S. (1), G. S. (1), A. G. (1), A. K. (1), H. B. (1) oraz E. M. (1), podczas gdy w dacie przeprowadzania postępowania dowodowego, tj. w dniu 2 lipca 2015r., zarzucane wymienionym oskarżonym czyny uległy przedawnieniu, w związku z czym zmaterializowała się negatywna przesłanka procesowa określona w art. 17 § 1 pkt 6 kpk, a tymczasem sąd ujawniał w dalszym ciągu materiał dowodowy, mający końcowy wpływ na ocenę kwestii związanych z zaistnieniem samych czynów, ich znamion oraz oceny odpowiedzialności karnej sprawców, podczas gdy mając na uwadze dyspozycje w/w artykułów kodeksu postępowania karnego oraz art. 101 § 1 pkt 3 kk w zw. z art. 1 pkt 60 ustawy z dn. 20.02.2015r. o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych ustaw, należało wydać wyrok umarzający postępowanie pko w/w oskarżonym, z uwagi na przedawnienie karalności zarzucanych im przestępstw,

w przypadku nie podzielenia stanowiska w zakresie zarzutu z pkt I zarzutu apelacji III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż w świetle zebranego materiału dowodowego brak jest danych dostatecznie uzasadniających, iż oskarżeni M. K. (1), P. P. (1), H. S. (1), G. S. (1), A. G. (1), A. K. (1), H. B. (1) oraz E. M. (1) dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów i w konsekwencji ich uniewinnienie w sytuacji, gdy wnioski płynące z przeprowadzonych w trakcie postępowania dowodów, w tym przede wszystkim zeznań przesłuchanych świadków, pośrednio wyjaśnień J. G. (1), informacji dot. sprawdzeń pojazdów oraz notatek służbowych z poszczególnych placówek Straży Granicznej, ocenianych w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, prowadzi do wniosku zgoła przeciwnego.

IV. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż w świetle zebranego materiału dowodowego brak jest danych dostatecznie uzasadniających, iż oskarżeni H. S. (1) i A. K. (1) działali wspólnie i w porozumieniu z J. G. (1) w zakresie przypisanego my czynu, podczas gdy rzetelna ocena wszystkich dowodów, dokonana w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, prowadzi do wniosku zgoła przeciwnego.

Na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk wniósł o: zmianę zaskarżonego poprzez stwierdzenie,

że :

- oskarżeni M. K. (1), P. P. (1), H. S. (1), G. S. (1), A. G. (1), A. K. (1), H. B. (1) oraz E. M. (1) są winni dokonania zarzucanych im aktów oskarżenia czynów;
- przyjęcie, że J. G. (1) w zakresie inkryminowanego mu czynu działał wspólnie i w porozumieniu z H. S. (1) i A. K. (1);
- umorzenie w postępowaniu zakresie oskarżonych M. K. (1), P. P. (1), H. S. (1), G. S. (1), A. G. (1), A. K. (1), H. B. (1), J. G. (1) oraz E. M. (1), na zasadzie art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk, wobec stwierdzenia przedawnienia karalności zarzucanych im czynów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez Prokuratora zasługiwała na uwzględnienie jedynie częściowo.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutu sformułowanego w punkcie I wywiedzionej apelacji należy stwierdzić, iż nie można zgodzić się z jej autorem, że zaistnienie negatywnej przesłanki procesowej określonej w dyspozycji art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w niniejszej sprawie obligowało Sąd Rejonowy do umorzenia postępowania. Należy stwierdzić, iż negatywna przesłanka procesowa, do której zalicza się przedawnienie karalności czynu, najczęściej uznawana jest za przesłankę o charakterze mieszanym. Nie zawsze zatem zaistnienie negatywnej przesłanki procesowej powoduje konieczność automatycznego umorzenia postępowania, w sytuacji, gdy postępowanie toczy się w ramach otwartego przewodu sądowego. W takiej bowiem sytuacji negatywna przesłanka procesowa nie tamuje postępowania zmierzającego do jego wyjaśnienia. Powyższe oznacza, że Sąd Rejonowy prowadząc postępowanie już na tak zaawansowanym etapie prawidłowo procedował, pomimo wystąpienia w dniu 1 lipca 2015 r. przesłanki przewidzianej w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w odniesieniu do czynów zarzucanych oskarżonym (poza czynem zarzucanym w punkcie I oskarżonemu M. K. (1), co Prokurator zasadnie zmodyfikował w toku rozprawy apelacyjnej). Stwierdzić bowiem należy, że w takim układzie procesowym, tj. w sytuacji tak dalece zaawansowanego przewodu sądowego Sąd I instancji miał obowiązek doprowadzenia postępowania do zamknięcia przewodu sądowego i wydania wyroku, w tym także zbadania, czy w niniejszej sprawie nie wystąpiły przesłanki opisane w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. prowadzące do uniewinnienia oskarżonych od popełnienia zarzucanych mu czynów, co zresztą w niniejszej sprawie miało miejsce. Pogląd wyrażony przez Prokuratora w zarzucie podnoszonym w punkcie I apelacji znalazłby niewątpliwie uzasadnienie gdyby wyjaśnianie okoliczności sprawy byłoby czasochłonne i długotrwałe, a tym samym godziło w zasadę ekonomii procesowej. Wówczas wystąpienie przesłanki określonej w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. na danym etapie postępowania, w sytuacji gdy na takim etapie wyjaśnianie okoliczności sprawy nie uzasadniałyby nawet rozważania przesłanek opisanych w pkt 1 i 2 § 1 art. 17 k.p.k., umorzenie postępowania z uwagi na wystąpienie przedawnienia karalności czynu byłoby ze wszelkich miar uzasadnione. Jak już wskazano powyżej taka sytuacja w realiach rozpoznawanej sprawy nie miała miejsca, a zatem nie można zaaprobować stanowiska skarżącego wyrażonego w zarzucie I złożonego środka odwoławczego. W tym miejscu należy przytoczyć postanowienie SN z dnia 2.07.2002 r., IV KKN 264/99: „Postępowanie należy umorzyć w sytuacji, gdy nastąpiło przedawnienie karalności, ale tylko wtedy, gdy nie ma od razu podstaw do uniewinnienia oskarżonego z braku czynu lub braku znamion czynu (tu jako wykroczenia) albo z braku winy. Umorzenie z racji przedawnienia wchodzi też zawsze w rachubę, gdyby kwestie istnienia czynu, jego znamion i odpowiedzialności wymagały dalszego dowodzenia, gdyż postępowaniu w tej materii

stoi już na przeszkodzie przedawnienie karalności". Podobnie wypowiedział się także SN w postanowieniu z dnia 3.04.2002 r., V KKN 484/00: „W wypadku stwierdzenia zbiegu negatywnych przesłanek procesowych, określonych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz pkt 6 k.p.k., sąd w zasadzie powinien umorzyć postępowanie z uwagi na niedopuszczalność dalszego jego prowadzenia. Zasada ta nie ma jednak zastosowania wówczas, gdy zbieg tych przesłanek zostanie stwierdzony dopiero po przeprowadzeniu dowodów i wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych. Doszło bowiem wówczas do zbadania podstaw odpowiedzialności oskarżonego i w takiej sytuacji sąd powinien podjąć decyzję odnoszącą się do braku tych podstaw, a więc wydać wyrok uniewinniający, a nie umarzający postępowanie z powodu przedawnienia."

Wskazać przy tym trzeba, że - co sam autor apelacji ostatecznie dostrzegł -przedawnienie karalności od dnia 1 lipca 2015 r. nie miało zastosowania do wszystkich czynów, gdyż tej regule nie podlegał czyn zarzucany oskarżonemu M. K. w punkcie I.

W odniesieniu do zarzutu opisanego w punkcie II wywiedzionej apelacji należy podzielić go jedynie w części. Zgodnie z ukształtowaną linią orzecniczą należy uznać, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia jest tylko wówczas słuszny,

gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może sprowadzać się jedynie do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Możliwość przy tym przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Innymi słowy oznacza to, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się tylko do samej odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Mając na uwadze powyższe należało stwierdzić, iż zarzut podniesiony przez Prokuratora w punkcie II jest słuszny w odniesieniu do czynu zarzucanego oskarżonemu M. K. (1) w punkcie II, a także czynów zarzucanych oskarżonym P. P. (1), H. S. (1), G. S. (1), A. K. (1) oraz H. B. (1). W odniesieniu do tych czynów kwestionowane rozstrzygnięcie w kontekście oceny całokształtu materiału dowodowego zapadło z obrazą tych przepisów, które regulują zasady tej oceny, w szczególności art. 7 k.p.k., co sprawiło, że poczynione w następstwie takiej oceny ustalenia faktyczne nie mogły się ostać. Kontrola instancyjna oceny dowodów z natury nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodów, pominięcie pewnych dowodów) lub logicznej (błędów rozumowania lub wnioskowania), albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy (tak SN w wyroku z dnia 11.02.2004 r., IV KK 323/03). Dokonując kontroli sposobu rozumowania i wnioskowania Sądu I instancji, Sąd odwoławczy dostrzegł uchybienia, które sprawiły, że zaskarżone orzeczenia w odniesieniu do wymienionych oskarżonych i zarzucanych im czynów nie mogły się ostać. W tym zakresie Sąd odwoławczy wyrok uchylił i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk postępowanie umorzył, gdyż czyny wymienionych oskarżonych z dniem 15 lutego 2015 r. przedawniły się w oparciu o przepis art. 101 k.k. i 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. Zaznaczyć przy tym należy, iż z dniem 2 marca 2016 r. brzmienie art. 102 k.k. uległo zmianie polegającej na wydłużeniu okresów przedawnienia karalności przestępstw, jeżeli w okresach przewidzianych w art. 101 k.k. zostało wszczęte postępowanie przeciwko danej osobie. Zgodnie jednak z § 2 znowelizowanej ustawą o zmianie ustawy Kodeks karny z dnia 15 stycznia 2016 r. brzmienia art. 102 k.k. do czynów popełnionych przed dniem 2 marca 2016 r. stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął. W niniejszej sprawie taka sytuacja miała miejsce w odniesieniu do wszystkich czynów zarzucanych oskarżonym, poza czynem I oskarżonego M. K..

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu z punktu II dotyczącego oskarżonego M. K. (1), a tym samym czynu zarzucanego oskarżonemu H. B. (1) należało podzielić argumentację wskazaną przez Prokuratora w tym zakresie w uzasadnieniu złożonej apelacji. W ocenie Sądu odwoławczego istotnie Sąd orzekający dowolnie ocenił w tym zakresie

zebrany w sprawie materiał dowodowy. Stwierdzić bowiem należało, że samochód marki B. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem był H. B. (1) został użyty firmie (...), w której udziały posiadał M. K. (1). Bezspornym przy tym jest w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, że obaj mężczyźni tym pojazdem przekroczyli w dniu 11 czerwca 1996 r. granicę, co zresztą Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w oparciu o protokół oględzin rejestru kontrolowanych pojazdów prowadzonych przez Wydział Prewencji (...) w S. oraz protokół oględzin rejestru pojazdów wyjeżdżających z RP prowadzony przez punkt blokadowy w K.. Odnotowanie przejazdu tego samochodu przez granicę nie może jednak prowadzić do ustalenia - jak to uczynił Sąd Rejonowy - iż przejazd ten był legalny, a tym samym w oparciu o zebrany materiał dowodowy uznać, że przejazdy graniczne samochodami kradzionymi, tzw. „bliźniakami”, czy „zgłaszakami” były uprzednio ustawione i załatwione w taki sposób, że mogły „bezpiecznie” przejechać. Przyznać w tej kwestii należało rację autorowi apelacji, że nie zawsze „ustawienie” przekroczenia granicy było możliwe, także przejeżdżający nie mieli wpływu na takie kontrole, jak w tym przypadku (...) w S.. W świetle tak zebranych dowodów nie sposób uznać, że istnieją jakiegokolwiek wątpliwości, że oskarżeni M. K. (1) i H. B. (1) przekroczyli w dniu 11 czerwca 1996 r. granicę, niezależnie od ich odmiennych wyjaśnień w tym zakresie. Także brak informacji na temat powrotu tego pojazdu zza granicy w świetle dowodów zgromadzonych w związku z dokonaniem zgłoszenia kradzieży tego pojazdu przez K. M. w dniu 20 czerwca 1996 r. nie może, zdaniem Sądu Okręgowego budzić wątpliwości. Nie bez znaczenia pozostają przy tym dowody związane z treścią zgłoszenia kradzieży tego pojazdu dokonanego przez H. B. (1). Treść zgłoszenia kradzieży tego pojazdu dokonanego przez K. M. w porównaniu ze zgłoszeniem kradzieży ubezpieczycielowi, jaką dokonał H. B. (1) rodzi uzasadnione wątpliwości co do ich wiarygodności i zasadności, które zdaje się dostrzegać Sąd I instancji. Pomimo tego dokonuje dowolnych rozważań w tym zakresie, które nie mogły zostać zaakceptowane i uwzględnione. Sąd I instancji, na co słusznie zwraca uwagę oskarżyciel publiczny w uzasadnieniu swojej apelacji, nie zwrócił uwagi na stanowisko ubezpieczyciela, który właśnie z powodu uzasadnionych wątpliwości co do zasadności zgłoszenia odnośnie kradzieży pojazdu marki B. odmówił H. B. (1) wypłaty odszkodowania. Zwrócić także należy uwagę, że Sąd Rejonowy w odniesieniu do tego zdarzenia zupełnie niesłusznie „porównuje” go ze zdarzeniami związanymi z zarzutami postawionymi oskarżonemu P. P., czy H. S. co do czynu I. To, że w tych zdarzeniach zgłoszenia kradzieży zostały dokonane po dłuższym czasie od daty przejazdu samochodów przez przejście graniczne, aniżeli miało to miejsce w zdarzeniu związanym z postawieniem zarzutów M. K. i H. B., w ocenie Sądu Okręgowego nie może rodzić wątpliwości, zgodnie z regułą przewidzianą w art. 5 § 2 k.p.k. Podobnie jak okoliczność, że w związku z zarzutami postawionymi P. P. i H. S. (zarzut z punktu I), właścicielom skradzionych pojazdów żadne zarzuty nie zostały postawione. Na marginesie w tym miejscu należało zauważyć, że oskarżonemu M. K. zarzucono popełnienie czynu polegającego na pomocnictwie do oszustwa (zarzut II), zaś H. B. usiłowanie oszustwa. Natomiast P. P. i H. S. (zarzut I) oskarżono o popełnienie przestępstwa paserstwa, co powoduje, że oskarżyciel publiczny zupełnie inaczej ocenił te zdarzenia, na co zresztą zwraca uwagę w uzasadnieniu swojej apelacji. Również jako dowolne należy ocenić rozważania, że oskarżyciel odnosząc się do zdarzenia z dnia 11 czerwca 1996 r. kierował się faktem, że M. K. i H. B. znali się i utrzymywali kontakty towarzyskie. Sąd Rejonowy w odniesieniu do materiału dowodowego zebranego w kontekście zarzutów postawionych oskarżonemu M. K. (zarzut II) i H. B. ocenił go z naruszeniem reguł wynikających z art. 7 k.p.k., uznając tym samym niezasadnie, że w tym zakresie istnieją nie dające się usunąć wątpliwości, które dają podstawę do uniewinnienia obydwu oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów. Czyny zarzucane oskarżonemu M. K. i H. B. w zakresie tego zdarzenia w dniu 1 lipca 2015 r. przedawniły się z dniem 11 czerwca 2011 r.

Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska Sądu I instancji w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu P. P. oraz czynu I zarzucanego H. S. (1). Wskazać bowiem trzeba, że Sąd Rejonowy dokonując oceny zebranego w zakresie tych zarzutów materiału dowodowego jednoznacznie dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych, tj. M. Z., E. K. i Z. N., a odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonych. Tym samym należało stwierdzić, iż zaaprobował pogląd, aby zakwalifikować te zdarzenia jako przestępstwa paserstwa umyślnego. Nie sposób zatem zgodzić się z rozważaniami Sądu orzekającego, który -pomimo uwzględnienia zeznań pokrzywdzonych - doszedł do przekonania, że na tle zdarzeń, które stanowiły podstawę do postawienia zarzutów oskarżonemu P. P. i H. S. - nie można wykluczyć równie prawdopodobnej wersji zdarzenia, że jednak pokrzywdzeni doszli do porozumienia z oskarżonymi, po to, aby mogli otrzymać wypłatę odszkodowań, co w konsekwencji powodowało by zmianę kwalifikacji prawnej czynów postawionych oskarżonemu na pomocnictwo do popełnienia przestępstwa oszustwa. Taką ocenę i rozważania Sądu I instancji należy uznać za zupełnie niezrozumiałe. Zdaniem Sądu II instancji uznanie za wiarygodne

zeznań pokrzywdzonych, co w realiach niniejszej sprawy nastąpiło zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, nie rodziło żadnych wątpliwości w zakresie winy i sprawstwa oskarżonych P. P. i H. S. w odniesieniu do zarzucanych im czynów. Czyny te uległy jednak z dniem 1 lipca 2015 r. przedawnieniu odpowiednio 24 sierpnia 2012 r. (zarzut P. P.) i 24 listopada 2012 r. (zarzut IH. S.).

Także w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd I instancji wbrew regule wynikającej z art. 7 k.p.k. doszedł do przekonania, że w zakresie zarzutów postawionych oskarżonemu H. S. (1) w punkcie II oraz zarzutu postawionego oskarżonemu A. K. (1) istnieją jakiegokolwiek wątpliwości, które skutkowały uniewinnieniem ich od popełnienia zarzucanych czynów. W tym zakresie także należało podzielić argumentację przedstawioną przez Prokuratora w uzasadnieniu złożonego środka odwoławczego. Wskazać przy tym trzeba, iż istotnie nie sposób uznać - w świetle w szczególności oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego J. G. (1), że w odniesieniu do H. S. (1) i A. K. (1) zachodzą tego rodzaju wątpliwości, które skutkowały uznaniem, że nie popełnili oni zarzucanych im czynów. Należy stwierdzić, że obaj oskarżeni przekraczali granicę wraz z J. G. (1) w dniu 18 grudnia 1997 r. jego samochodem, przy czym nie ulega wątpliwości, że wszyscy się znali. Bezsposornie z treści notatki urzędowej nr (...) wynika, że wszyscy mężczyźni powrócili zza granicy w dniu 19 grudnia 1997 r. już bez samochodu. Biorąc pod uwagę wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) oraz dokumentację związaną ze zgłoszeniem przez niego kradzieży samochodu w dniu 27 stycznia 1998 r. w O., jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy nie można przyjąć, że do kradzieży tego pojazdu doszło w okolicznościach podawanych przez J. G., gdyż są one niewiarygodne. Mając powyższe na uwadze, jak też uwzględniając zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, nie sposób było uznać, że istnieją jakiegokolwiek wątpliwości co do udziału oskarżonych H. S. (1) i A. K. (1) w zakresie udzielonej pomocy J. G. co do popełnionego przez niego przestępstwa oszustwa. W świetle zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie sposób uznać, że oskarżeni A. K. i H. S. zupełnie przypadkowo przekroczyli granicę razem z J. G., a następnego dnia wracali wszyscy już bez samochodu. Bezsposornie przy tym J. G. „pozbył” się pojazdu, jednak bez wątplenia nie utracił go w okolicznościach, na które wskazywał w swoich wyjaśnieniach, a także następnie w zgłoszeniu kradzieży tego pojazdu. Jak już wskazano Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny wyjaśnień tego oskarżonego, ale już zupełnie dowolnie uznał, że nie można ustalić, iż zachowanie oskarżonych A. K. i H. S. nie polegało na udzieleniu J. G. pomocnictwa do przestępstwa oszustwa, w rozumieniu art. 18 § 3 k.k. Wskazać trzeba, że doktryna dzieli pomocnictwo na fizyczne (dostarczanie narzędzia lub środka przewozu) i psychiczne (udzielanie rady i informacji). Pomocnictwo psychiczne polegać może także na zachowaniu się, które w sposób szczególnie sugestywny manifestuje całkowite solidaryzowanie się z zamiarem bezpośrednim sprawcy. Niejednokrotnie jednak obecność w czasie i miejscu popełnianego czynu zabronionego może rodzić konieczność zakwalifikowania takiego zachowania nie jako pomocnictwo, a współsprawstwo. W realiach niniejszej sprawy taka okoliczność powinna także zostać rozważona przez Sąd I instancji. Stwierdzić jednak należy, że czyny zarzucane oskarżonym przedawniły się z dniem 18 grudnia 2012 r., co na obecnym etapie uniemożliwia dokonywania zmian w tym zakresie poprzez ewentualne przypisanie oskarżonym A. K. i H. S. działania wspólnie i w porozumieniu z J. G. w celu popełnienia przestępstwa oszustwa..

W tym miejscu odnosząc się do zarzutu III wywiedzionej apelacji należało uznać, że nie jest on trafiony, a tym samym nie zasługiwał na uwzględnienie. Podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy nie zmienił swojego stanowiska w zakresie udziału oskarżonych H. S. i A. K. co do czynu popełnionego przez oskarżonego J. G.. Stwierdzić jednak trzeba, że oskarżonym H. S. i A. K. został postawiony zarzut pomocnictwa do przestępstwa oszustwa popełnionego przez oskarżonego J. G., przy czym oskarżeni A. K. i H. S. mieli działać wspólnie i w porozumieniu. Tym trzem oskarżonym zarzucano zatem popełnienie przestępstwa oszustwa w różnych formach zjawiskowych, tj. pomocnictwa do popełnienia czynu i dokonania tego czynu. W opisie czynu zarzucanego oskarżonemu J. G. użyto sformułowania

„razem z A. K. (1) i H. S. (1)”, które to sformułowanie zostało w wyroku wyeliminowane z tego opisu przez Sąd orzekający na skutek uniewinnienia tych oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów. Opis czynu zarzucanego J. G. jednak nie zawierał sformułowania - nie wskazywała również na powyższe kwalifikacja prawna czynów zarzucanych oskarżonym A. K. i H. S. - że popełnił on ten czyn wspólnie i w porozumieniu z A. K. i H. S.. Wyeliminowany przez Sąd Rejonowy z opisu czynu zwrot dotyczył faktu wspólnego przekroczenia granicy. Powyższy zwrot niewątpliwie dawał wyraz świadomości oskarżonych A. K. i H. S. o celu przekraczania granicy razem z J. G.

i udzielania mu pomocy w tym zakresie, jednak nie świadczył o działaniu tych osób wspólnie i w porozumieniu, jak to podnosi Prokurator w treści omawianego zarzutu. Tym samym nie można podzielić zarzutu Prokuratora sformułowanego w punkcie III apelacji. Zgodzić się jednak należy, jak to przedstawiono powyżej, że Sąd Rejonowy niezasadnie ocenił, że udziału A. K. i H. S. w świetle zebranego materiału dowodowego, nie można określić jako realizacji znamion pomocnictwa do dokonania przez J. G. (1) przestępstwa oszustwa. Sąd odwoławczy odniósł się do tej kwestii powyżej, nie aprobując rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie uniewinnienia oskarżonych H. S. i A. K. od popełnienia zarzucanych im czynów. Tym samym wyeliminowanie zwrotu „razem z A. K. (1) i H. S. (1)” w odniesieniu do rozstrzygnięcia, jakie zapadło w stosunku do J. G. (1) także należało uznać za niezasadne. Stwierdzić jednak należy, iż wobec tego, że czyn zarzucany oskarżonemu J. G. także z dniem 15 kwietnia 2013 r. uległ przedawnieniu, a postępowanie wobec niego zostało umorzone w związku z zaistnieniem negatywnej przesłanki procesowej, nie jest możliwe, aby wyrok w tym zakresie został zmieniony poprzez „dodanie” wyeliminowanego przez Sąd Rejonowy zwrotu, gdyż umorzenie postępowania także z uwagi na przedawnienie karalności czynu rodzi skutki dla kwestii odpowiedzialności karnej. Tym samym należało uznać, że Sąd Rejonowy umarzając postępowanie karne w stosunku do tego oskarżonego z powodu przedawnienia karalności zarzucanego mu czynu w zupełnie niezrozumiały sposób odniósł się w wyroku do uznania jego winy. Sąd Okręgowy w tym zakresie dokonał stosownej zmiany wyroku eliminując uznanie winy tego oskarżonego.

Zdaniem Sądu Okręgowego w odniesieniu do czynu zarzucanego oskarżonemu G. S. (1) Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w tym zakresie materiału dowodowego w sposób dowolny i tak dokonana ocena nie mogła zostać zaaprobowana. Z tych względów na uwzględnienie zasługiwał zarzut podniesiony w punkcie II wywiedzionej apelacji Prokuratora oraz argumentacja podniesiona w jej uzasadnieniu. Sąd Rejonowy w pisemnych motywach orzeczenia zasadnie wskazał, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy przemawia za przyjęciem, że samochód marki B. o nr rej. (...), który został zgłoszony do odprawy celnej przez spółkę z o.o. (...), a który następnie został nabyty przez T. Ł. był tym pojazdem, którym przekroczył granicę oskarżony G. S. w dniu 19 lipca 1996 r. Sąd odwoławczy - pomimo wskazania przez Sąd I instancji szeregu wątpliwości, które miały przesądzić o uniewinnieniu oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu - ich nie podzielił. Zgodzić się przy tym należało z autorem apelacji, że samochód, który nabyła T. Ł., a który następnie został ujawniony w M. w dniu 2 stycznia 1998 r. posiadał oryginalne dokumenty i zgodnie z przeprowadzonym badaniem tabliczka znamionowa, etykiety odpowiadały wzorcom (...) oraz numerowi silnika i nie zostały zmienione (k.4794). Badanie samochodu marki B. (...) w czasie gdy należał on do Walentina E. K. nie może zostać pominięte i uznane za niepełnowartościowy dowód. Zdaniem Sądu Okręgowego brak ekspertyzy biegłego, na którą powołuje się Sąd Rejonowy w świetle powyższej informacji nie może budzić wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. i w konsekwencji prowadzić do uniewinnienia oskarżonego. Dodatkowo istotnie, jak wynika z zeznań S. G., dokumenty wystawione przez spółkę (...) do odprawy celnej zawierały nieautentyczne pieczętki, co więcej spółka ta nie zajmowała się sprzedażą samochodów tego rodzaju. Nie można jednak podzielić stanowiska Sądu I instancji, że dowód ten przesądza o istnieniu wątpliwości co to „tożsamości” samochodu którym przejechał granicę oskarżony G. S. (1). Nie można bowiem stracić z pola widzenia zeznań E. W., pracownika Towarzystwa (...), która posiadała wiedzę na temat „losów” pojazdu należącego do D. C. (1), który ostatecznie zgłosił jego kradzież. Świadek wyraźnie zaznaczyła, że samochód ten w dniu 19.09.1995 r. został zatrzymany przez policję. W trakcie przeprowadzanych czynności została wydana ekspertyza, która nie wykazała śladów przerobienia tego pojazdu i pojazd ten został wydany właścicielowi na tydzień przed tym, jak oskarżony G. S. przekroczył nim granicę w K.. Nie można zatem podzielić rozważań Sądu Rejonowego, który wskazał, że o ile w dniu zatrzymania pojazdu we wrześniu 1995 r. chodziło o samochód należący do D. C., ale pewności takiej nie można mieć na datę, kiedy takim samochodem granicę przekraczał G. S.. W ocenie Sądu Okręgowego w świetle ustaleń dokonanych na podstawie zeznań E. W. nie można mieć wątpliwości, iż samochód, którym granicę przekraczał oskarżony G. S. był tym samym samochodem, który należał do D. C.. Należy bowiem przyjąć, iż wnioski płynące z przeprowadzanej ekspertyzy kryminalistycznej były aktualne na datę zwrotu tego pojazdu w dniu 12 lipca 1996 r., skoro do tego czasu pojazd był zabezpieczony i znajdował się w dyspozycji organów ścigania. Zwraca także uwagę ocena, jakiej dokonał Sąd I instancji w odniesieniu do zeznań D. C. (1) i S. K. dotyczących faktu zgłoszenia kradzieży tego pojazdu w dniu 12 sierpnia 1996 r. Sąd Rejonowy wyraźnie wskazuje, iż jego zdaniem zeznania tych świadków w tym zakresie budzą wątpliwości, a mimo tego dochodzi do przekonania, iż nie jest to wystarczające dla przypisania winy oskarżonemu G. S.. W świetle całokształtu zebranego

w sprawie materiału dowodowego, biorąc pod uwagę zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego należy, zdaniem Sądu odwoławczego wyprowadzić wnioszek przeciwny. Czyn zarzucany oskarżonemu G. S. (1) uległ przedawnieniu z dniem 19 lipca 2011 r. Mając na uwadze powyższe także i w przypadku tego zarzutu Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone orzeczenie i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie umorzył.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługuje natomiast na uwzględnienie treść zarzutu podniesionego w punkcie II wywiedzionego środka odwoławczego dotyczącego czynu z punktu I oskarżonego M. K. (1). Sąd Rejonowy w odniesieniu do treści sformułowanego zarzutu w sposób wnikliwy dokonał oceny zebranego materiału dowodowego w tym zakresie. Ustalenia Sądu I instancji w ramach dokonanej kontroli odwoławczej orzeczenia nie noszą cech dowolności, w tym zakresie nie można ich też uznać za błędne. W tej części Sąd orzekający odniósł się szczegółowo do zeznań świadków oraz innych dowodów, wskazując, którym dowodom dał wiarę i w jakiej części. Tym samym ocena dowodów dokonana w tym zakresie przez Sąd Rejonowy korzysta z ochrony przepisu art. 7 k.p.k. Zgodzić się przy tym należy, że już sam zarzut sformułowany przez oskarżyciela publicznego jest zarzutem bardzo ogólnym, w swej treści zawierającym wiele nieustalonych okoliczności, co uniemożliwia w rzeczywistości dokonania prawidłowej subsumpcji pod normę sankcjonującą zachowania oskarżonego M. K.. Sąd Rejonowy zatem zasadnie uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania funkcjonariuszy Straży Granicznej nie dają podstawy do jednoznacznego ustalenia, jakich samochodów („bliźniaków”, czy „zgłaszaków”) dotyczyła działalność oskarżonego, w jakiej ilości i na czym konkretnie miało polegać sprawstwo kierownicze M. K.. Nie można przy tym podzielić argumentacji wyrażonej w uzasadnieniu apelacji, iż zeznania wskazanych funkcjonariuszy Straży Granicznej dowodzą, iż oskarżony czyn zarzucany popełnił. Sąd Rejonowy niezwykle dokładnie przeanalizował zeznania świadków, które w swej treści zawierały odniesienia do działalności „K. z W.”, czy „M. z W.”, przy czym chodziło o to, że opisywane samochody, które przekraczały granicę w sposób nielegalny miały od tej osoby pochodzić. Niewątpliwie część świadków widziała osobę opisywaną jako „K. z W.” na granicy i rozpoznano ją jako oskarżonego M. K. (1). Świadkowie przedstawili także swoją wiedzę na temat tego, w jaki sposób samochody są przerabiane przez oskarżonego. Wskazywali też, że za pośrednictwem znanych funkcjonariuszom Straży Granicznej osób przewożone były samochody, które następnie zgłaszano jako skradzione. Żadna z tych osób nie była jednak w stanie opisać i przedstawić konkretnych sytuacji z „udziałem” konkretnych pojazdów. W świetle tych zeznań nie można także jednoznacznie wskazać, jak zauważył to Sąd Rejonowy, czy samochody, na które wskazywali funkcjonariusze Straży Granicznej miały przerobione numery, czy też były tzw. „zgłaszakami”. Nie sposób także ustalić liczby takich pojazdów, gdyż jest ona zmiennie podawana w zeznaniach poszczególnych świadków, nie mówiąc już o liczbie pojazdów, która figuruje w opisie zarzucanego czynu. Zgodzić się należy, że w świetle tych zeznań można uznać, że proceder przerobienia samochodów przez wschodnią granicę faktycznie istniał, jednak w odniesieniu do osoby oskarżonego opisane przez świadków sytuacje, czy zdarzenia były rzeczywiście przedstawione zbyt ogólne i lakoniczne, aby można było przypisać mu popełnienie czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy podzielił rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie, uznając, że nie są one obarczone błędem dowolności, a tym samym podzielił rozstrzygnięcie co do czynu I zarzucanego oskarżonemu M. K..

Jeżeli chodzi o zarzut apelacji Prokuratora sformułowany w punkcie II a dotyczący zarzutu postawionego oskarżonemu A. G. (1) należało uznać, że jest on także nietrafiony. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w tym zakresie dokonał prawidłowej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, a wnioski które wywiódł z oceny dowodów są logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. W tym zakresie zarzut apelacji oskarżyciela publicznego sprowadza się do polemiki z niebudzącym wątpliwości co do swej poprawności wywodem poczynionym w uzasadnieniu wyroku. Nie budzi zatem wątpliwości, iż A. G. (1) 20 marca 1996 r. przekroczył granicę samochodem marki R. i tego samego dnia około półtorej godziny wcześniej samochodem marki N. (...) przez tą samą granicę przejechała nieustalona osoba legitymująca się dokumentami na nazwisko D. B.. Bezspornie także samochód marki N. (...), który stał się przedmiotem zarzutu postawionego A. G. (1) był użytkowany przez M. R., który przyznał się do wyłudzenia odszkodowania za kradzież tego pojazdu, która nie miała miejsca. Sąd Rejonowy także uwzględnił w odniesieniu do tego czynu dowód w postaci zeznań funkcjonariusza Straży Granicznej T. U. (1), który posiadał zasłyszana wiedzę, że działalność A. G. (1) polegać miała na przeprowadzaniu skradzionych samochodów z Francji przez granicę, a następnie zabieraniu wracającego z powrotem „kuriera”. Nie sposób zgodzić się z argumentacją

przedstawioną w uzasadnieniu wniesionej apelacji, że wskazane dowody przesądzą jednoznacznie o winie i sprawstwie oskarżonego A. G. w zakresie zarzucanego mu czynu. Sąd Rejonowy zasadnie uznał, iż w tym zakresie istnieją wątpliwości, które zgodnie z regułą przewidzianą w art. 5 § 2 k.p.k. powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Informacje zasłyszane i przekazane przez świadka T. U. na temat działalności A. G. mają bez wątpienia charakter ogólny i w żadnej mierze nie odnoszą się do zdarzenia, które stanowi kanwę zarzutu postawionego temu oskarżonemu. Zgodzić się należy z tym, że świadek T. U. wskazywał, że A. G. (1) bierze udział w „przeprowadzaniu” samochodów kradzionych we Francji, a następnie zabiera ze sobą powracającego kuriera. Te zeznania jednak nie odnoszą się do tego konkretnego zdarzenia. Brak jest jednoznacznych dowodów potwierdzających, że A. G. (1) faktycznie miał w dniu 20.03.1996 r. jakikolwiek związek z kierowcą samochodu marki N. (...), który posługiwał się dokumentami wystawionymi na nazwisko D. B. i dowodem rejestracyjnym wystawionym na nazwisko byłej żony użytkownika pojazdu. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby A. G. (1) po przekroczeniu granicy w tym dniu powrócił razem z pasażerem, który okazywał dokumenty na nazwisko D. B.. Same zaś zeznania T. U. nie mogą stanowić potwierdzenia tej okoliczności. Podobnie jak ustalenie, że tego dnia A. G. (1) przekroczył granicę półtorej godziny po tym jak przejechał przez nią kierowca samochodu N. (...). W świetle powyższego Sąd Okręgowy podzielił i zaaprobował rozważania Sądu I instancji i zgodził się z zapadłym wobec A. G. rozstrzygnięciem. Stwierdzić przy tym trzeba, że bez wątpienia czyn, który został mu zarzucony przedawnił się z dniem 20 marca

2011 r.

Także za zasadne należało uznać rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie czynu zarzucanego E. M. (1). Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny nie budzi żadnych wątpliwości, także i w tym zakresie, że pojazd marki B. zarejestrowany na B. G. i użytkowany także przez jej męża B. Ł. (2) był przekazywany do użytkowania E. M. (1), który korzystał z niego samodzielnie, a nie tylko w związku z podwożeniem B. Ł. na rehabilitację. Także bezspornym pozostaje, że E. M. (1)

w dniu 7 maja 1995 r. takim samochodem

zarejestrowanym na B. G. przekroczył granicę, zaś w dniu 24 maja 1995 r. B. Ł. (2) zgłosił kradzież pojazdu i uzyskał odszkodowanie. Sąd Okręgowy, pomimo właściwego rozstrzygnięcia Sądu I instancji w tym zakresie, nie podzielił rozważań dokonanych w pisemnych motywach wyroku. Zważyć bowiem trzeba, że oskarżonemu postawiono zarzut przywłaszczenia mienia powierzonego, co zdaje się nie dostrzegać ani Sąd orzekający, ani autor apelacji uzasadniając swoje stanowisko w zakresie postawionego zarzutu. W ocenie Sądu Okręgowego w kontekście tak postawionego zarzutu nie sposób w istocie przypisać winy i sprawstwa oskarżonemu E. M. w świetle zebranego materiału dowodowego. Biorąc bowiem zeznania B. Ł. (2) pod uwagę należało stwierdzić, iż nie zaprzeczał on temu, że pojazd był użytkowany przez E. M. (1). Z zeznań wynikało jednoznacznie, że E. M. użytkując samochód poinformował pewnego dnia o jego kradzieży, z tym, że zwrócił B. Ł. kluczyki oraz dokumenty pojazdu. Na tej podstawie B. Ł. (2) zgłosił kradzież pojazdu i otrzymał odszkodowanie. W świetle powyższego, zdaniem Sądu odwoławczego brak jest dowodów, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu. Powierzenie rzeczy polega na przekazaniu władztwa nad rzeczą z zastrzeżeniem zwrotu właścicielowi. Są to wszystkie sytuacje, kiedy mienie zostaje powierzone na przechowanie w znaczeniu ogólnym bez sprecyzowania bliższego stosunku prawnego, jest to wyraz zaufania do przechowującego. Oskarżony E. M. (1), zgodnie z zeznaniami B. Ł., kiedy poinformował go o kradzieży pojazdu przekazał dowód rejestracyjny i kluczyki. Takie zachowanie użytkownika pojazdu bez wątpienia powodowało, że B. Ł. (2), dał wiarę informacjom o kradzieży pojazdu. Zasady logiki podpowiadają, że oskarżony wyczerpując znamiona zarzucanego czynu, nie powinien w takiej sytuacji zwracać dokumentów, a tym bardziej kluczyków do pojazdu. Bez wątpienia te rzeczy przesądzą o możliwości korzystania z pojazdu. Ta okoliczność powoduje, że oskarżonemu nie można przypisać zamiaru popełnienia zarzucanego czynu, nawet w sytuacji bezspornego ustalenia, że w dniu 7 maja 1995 r. przekraczał granicę takim samochodem legitymując się dowodem rejestracyjnym wystawionym na nazwisko właściciela pojazdu, tj. B. G.. Ta okoliczność mogłaby być podstawą do czynienia ewentualnych rozważań na temat możliwości wyczerpania przez oskarżonego znamion przestępstwa paserstwa, czy też pomocnictwa do przestępstwa oszustwa - gdyby zarzucił popełnienie takiego czynu właścicielowi pojazdu. Takie ustalenia nie zostały poczynione i żaden ze wskazanych zarzutów nie został oskarżonemu E. M.

postawiony. Nie sposób zatem uznać argumentów wskazanych w apelacji Prokuratora, że zebrany materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, iż E. M. (1) w dniu 7 maja 1995 r. przez granicę przejechał tzw. „bliźniakiem”, bo miał dostęp do oryginalnych dokumentów pojazdu zarejestrowanego na B. G.. Ta argumentacja oskarżyciela publicznego wskazuje jednak, iż zdaniem skarżącego oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa paserstwa, a nie przywłaszczenia mienia powierzonego. Także rozważania Sądu I instancji skupiają się na tym, że w odniesieniu do całokształtu zebranego materiału dowodowego nie sposób uznać oskarżonego E. M. za winnego. Sąd Rejonowy czyni jednak tego rodzaju rozważenia, na podstawie których można dojść do przekonania, że oskarżonemu można było postawić zarzut popełnienia albo przestępstwa paserstwa, albo właśnie pomocnictwa do oszustwa lub współdziałania w popełnieniu oszustwa. W oparciu o powyższe Sąd I instancji dostrzega wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Ponownie należy zwrócić uwagę, że zarzut postawiony oskarżonemu dotyczy przywłaszczenia rzeczy powierzonej, na co w zebranych materiale dowodowym trudno znaleźć potwierdzenie. Stąd uniewinnienie oskarżonego E. M. od tego czynu było zasadne, choć w oparciu o odmienną ocenę dowodów, niż uczynił to Sąd Rejonowy. Czyn zarzucony oskarżonemu E. M. (1) przedawnił się z dniem 7 maja 2010 r.

O kosztach z tytułu udzielonej obrony z urzędu orzeczono w oparciu o art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k i art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r, Prawo o adwokaturze w zw. z § 3, 4 ust. 1 i 3, 17 ust.1 pkt 4, 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, nadto o kosztach postępowania na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., art. 634 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak na wstępie.